



„BURZA“

Na „Burzy” William Szekspir zakończył właściwie swoją nieśmiertelną działalność dramatopisarską. Rzecz ciekawa, że niezmordowani szekspirołodzy

ZAPROSZENIE DO TEATRU

odkryli niedawno przypuszczalną genezę powstania tej sztuki. W roku 1609 wyruszyła z Anglii do dalekiej Ameryki wyprawa morską. W czasie gwałtownej burzy jeden ze statków — „Sea Adventure” rozbił się, a kilku ocalałych członków załogi wylądowało na jednej z wysp bermudzkich. Po ich powrocie do Anglii głośno było o ich niezwykłych przygodach. Szekspir, który niejednokrotnie szukał tematów do swych sztuk w tawernach portowych, mógł się spotkać z rozbitekami z „Sea Adventure”. Oczywiście, „Burza” nie jest tylko udratyzowaną opowieścią marynarzy. Jest to baśń filozoficzna, a w postaci głównego bohatera

sztuki Prospera utożsamia Szekspir swoje poglądy. Wielki dramaturg wypowiada tu hymn na pochwałę człowieka, który mądrością i wiedzą przewycięża ciemne siły przyrody.

„Burzę” wystawił warszawski „Teatr Powszechny” w oryginalnej reżyserii KRYSZTOFI SKUSZAN-
KI, ciekawej scenografii Józefa Szajny, przy współpracy dramaturgicznej Jana Kotta. W czołowych rolach występują: Alonso — król Neapolu — Czesław Byszewski, Ferdynand — Tadeusz Janczar, Miranda — Janina Nowicka, Kalliban — Ryszard Barycz. Koncert gry dał w roli Prospera — Adam Hanuszkiewicz. (S)